



KOŚCIÓŁ

Papież na kanonizacji: nowi święci zwyciężyli dzięki modlitwie

16.10.2016



Po kanonizacji, która miała miejsce 16 października br. na placu św. Piotra, Kościół ma siedmioro nowych świętych: dwoje Francuzów, dwóch Włochów, Hiszpana, Meksykanina i Argentynczyka. Są wśród nich trzej założyciele zgromadzeń zakonnych, siostra klauzurowa a także ofiara rewolucji francuskiej. Papież kanonizował m. in. Elżbietę od Trójcy Świętej, karmelitankę boską.

Kanonizacja odbyła się na początku Eucharystii, którą Franciszek sprawował na placu św. Piotra. W homilii

Papież zauważył, że nowi święci osiągnęli swój cel, mieli serce wielkoduszne i wierne jedynie dzięki modlitwie. Modlili się ze wszystkich sił, walczyli i zwyciężyli.

„Święci to mężczyźni i kobiety, którzy dogłębnie wchodzą w tajemnicę modlitwy. Mężczyźni i kobiety, którzy walcą za pomocą modlitwy aż do końca, pozwalając, aby modlił się i walczył w nich Duch Święty. Walczą aż do granic ze wszystkich swoich sił i zwyciężają, ale nie sami: Pan zwycięża w nich i wraz z nimi. Także tych siedmioro świadków, którzy dzisiaj zostali kanonizowani, stoczyło na modlitwie dobrą walkę wiary i miłości. Z tego powodu wytrwali mocni w wierze z sercem szczodrym i wiernym. Niech przez ich przykład i wstawiennictwo Bóg da również nam być ludźmi modlitwy; byśmy wołali do Boga w dzień i w nocy, bez wytchnienia; byśmy pozwolili, aby Duch Święty modlił się w nas, i byśmy się modlili wspierając się nawzajem, aby trwać ze wzniesionymi ramionami, dopóki nie zwycięży Boże Miłosierdzie” – powiedział Ojciec Święty.

Mówiąc o znaczeniu modlitwy Franciszek odwołał się do dzisiejszych czytań mszalnych, przede wszystkim do postawy Mojżesza podczas bitwy z Amalekitami. Stał on na wzgórzu i modlił się z wyciągniętymi rękami. Kiedy brakowało mu sił, jego ramiona podpierali Aaron i Chur, aż do ostatecznego zwycięstwa. „To jest – jak zauważył Papież – styl życia duchowego, jakiego wymaga od nas Kościół: nie aby wygrać wojnę, ale żeby wygrać pokój!”

„W tym epizodzie z życia Mojżesza znajdujemy ważne przesłanie: trud modlitwy wymaga, aby wspierać się wzajemnie. Zmęczenie jest nieuniknione, czasami nie damy już rady, ale przy wsparciu braci nasza modlitwa może trwać, dopóki Pan nie dorówna swego dzieła do końca. Św. Paweł, pisząc do swego ucznia i współpracownika Tymoteusza, poleca mu, by trwał mocno w tym, czego się nauczył i w co stanowczo wierzy (por. 2 Tm 3,14). Jednak także Tymoteusz nie mógł tego dokonać sam: nie wygrywa się «bitwy» wytrwałości bez modlitwy. Nie jest to jednak modlitwa sporadyczna, niestała, ale taka jakiej naucza Jezus w dzisiejszej Ewangelii: «zawsze modlić się i nie ustawać» (Łk 18,1). Jest to sposób chrześcijańskiego działania: trwać mocno w modlitwie, aby trwać mocno w wierze i świadectwie” – powiedział Papież.

Franciszek przyznał jednak, że również modlitwa może męczyć. Pokazuje to przykład Mojżesza. W takiej sytuacji trzeba liczyć na wsparcie Kościoła i przebywającego w nas Ducha Świętego.

„To prawda, każdy z nas się męczy. Ale nie jesteśmy sami, jesteśmy częścią Ciała! Jesteśmy członkami Ciała Chrystusa, którym jest Kościół. Jego ramiona są podnoszone do nieba w dzień i w nocy, dzięki obecności Chrystusa Zmartwychwstałego i Jego Ducha Świętego. I tylko w Kościele oraz dzięki modlitwie Kościoła możemy trwać mocno w wierze i świadectwie. Wysłuchaliśmy w Ewangelii obietnicy Jezusa: «Bóg, czyż nie weźmie w obronę swoich wybranych, którzy dniem i nocą wołają do Niego» (Łk 18,7). Oto tajemnica modlitwy: wołać, nie ulegać znużeniu, a jeśli jesteś zmęczony, to trzeba prosić o pomoc, aby mieć ręce wzniesione. Oto modlitwa, jaką objawił nam Jezus i dał nam w Duchu Świętym. Modlitwa nie jest schronieniem się w świecie idealnym, nie jest ucieczką do fałszywego egoistycznego spokoju. Wręcz przeciwnie, modlitwa jest zmaganiem się, jest pozwoleniem, aby także Duch Święty modlił się w nas. A Duch Święty uczy nas się modlić, to On nas prowadzi w modlitwie, sprawia, że modlimy się jak dzieci” – powiedział Papież podczas Mszy św. kanonizacyjnej.

Za: [Radio Watykańskie](#)

Papież o duszpasterstwie powołań: chodzi o spotkanie z Chrystusem

21.10.2016

Duszpasterstwo powołań to nie tylko jedna z dziedzin kościelnej działalności, kurialny wydział czy opracowanie projektu, choć i to wszystko ma swoją wagę. Przede wszystkim chodzi jednak w nim o coś o wiele ważniejszego: o spotkanie z Chrystusem – wskazał Ojciec Święty, przyjmując na audyencji uczestników zakończonego dzisiaj w Rzymie międzynarodowego kongresu o duszpasterstwie powołaniowym. Został on zorganizowany przez Kongregację ds. Duchowieństwa. Jego hasło brzmiało „Miserando atque eligendo” – „Zmiłowawszy się powołał”. Te słowa z cytowanej w brewiarzu homilii św. Bedy Czcigodnego



o powołaniu przez Jezusa celnika Mateusza Jorge Bergoglio obrał sobie na dewizę biskupią, a następnie także papieską.

„Wiecie już, bo nieraz o tym mówiłem, że wybrałem to motto, nawiązując do wspomnienia z lat młodości, kiedy silnie poczułem, że Pan mnie powołuje. Nie stało się to po jakiejś konferencji ani ze względu na jakąś piękną teorię, ale dlatego, że doświadczyłem miłosiernego spojrzenia Jezusa, które na mnie spoczęło. Tak rzeczywiście było. Mówię wam prawdę. Duszpasterstwo powołań to nauczyć się stylu Jezusa, który przechodzi przez miejsca codziennego życia, zatrzymuje się bez pośpiechu i patrząc na braci z miłością, prowadzi ich do spotkania Boga Ojca”.

Papież zwrócił uwagę, że Chrystus wychodził na drogi, spotykając ludzkie cierpienia i nadzieje, a widząc je, powoływał – tak jak na przykład Mateusza. To samo konieczne jest dzisiaj w duszpasterstwie powołań.

„Musimy się nauczyć wychodzić z naszej sztywności, która sprawia, że nie potrafimy przekazywać radości Ewangelii. Wychodzić ze standardowych formuł, które często są przestarzałe, ze z góry powziętych analiz, które szufladkują życie ludzi w zimnych schematach. Wychodzić z tego wszystkiego. Proszę o to przede wszystkim pasterzy Kościoła, biskupów i księży: na was spoczywa główna odpowiedzialność za powołania chrześcijańskie i kapłańskie, a tego zadania nie można sprowadzać do biurokracji. Wy również przeżyliście jakieś spotkanie, które zmieniło wasze życie, kiedy któryś kapłan – proboszcz, spowiednik, kierownik duchowy – dał wam doświadczyć piękna Bożej miłości. I także wy, wychodząc i słuchając młodych ludzi – a do tego trzeba cierpliwości! – możecie im pomóc rozeznąć poruszenia ich serc i pokierować ich krokami”.

Franciszek zauważył, że „smutne jest, kiedy jakiś ksiądz żyje dla samego siebie, zamyka się w bezpiecznej twierdzy plebanii, zakrystii czy grupy «najwierniejszych»”. Przypomniawszy, że biskupi i księża powołani są, by „być pasterzami pośród ludu” i rozwijać „duszpasterstwo spotkania”, poświęcając czas na słuchanie tego, co mówią inni, zwłaszcza ludzie młodzi. Przestrzegł przed nadmiernym aktywizmem organizacyjnym. Wskazał też na potrzebę roztropnego rozeznawania powołań.

Za: [Radio Watykańskie](#)

Franciszek o relacjach biskupi – zakony: potrzeba wzajemności

28.10.2016

Życie konsekrowane jest darem dla Kościoła, w nim się rodzi i rozwija, całe też jest na Kościół ukierunkowane. To podstawowa zasada, o której ani biskupi, ani osoby konsekrowane nie mogą zapominać – powiedział Papież na spotkaniu z uczestnikami międzynarodowego kongresu wikariuszy biskupich i delegatów ds. życia konsekrowanego. Franciszek zapelował do wszystkich biskupów, aby z radością i otwartym sercem przyjmowali życie konsekrowane, wspierali rozwój różnych charyzmatów, starych i nowych, okazywali bliskość osobom konsekrowanym i uświadamiali wiernym ich znaczenie.



Zakonnikom natomiast Ojciec Święty przypomniał, że przysługującej im autonomii i egzempecji nie wolno mylić z izolacją czy niezależnością. Dziś, bardziej niż dotychczas, powinni oni być obecni w kontekście Kościoła partykularnego. Nie odpowiadałby on w pełni Chrystusowej wizji Kościoła, gdyby brakowało w nim życia konsekrowanego. Wraz z laikatem i duchowieństwem należy ono bowiem do podstawowej struktury Kościoła.

„Z tego też względu w świetle Soboru Watykańskiego II mówimy dziś o współlistotności darów hierarchicznych i charyzmatycznych (por. *Lumen gentium*, 4), które wypływają z tego samego Ducha Bożego, umacniają życie Kościoła i jego misyjność. Wszystkie te dary mają mieć udział w budowaniu Kościoła, pozostając w zgodnej i komplementarnej relacji między sobą. Biskupi mają uszanować, bez manipulowania, «wielowymiarowość, która stanowi o Kościele i poprzez którą on się wyraża». Osoby konsekrowane natomiast mają pamiętać, że nie są «zamkniętym dziedzictwem», lecz «integralnym elementem Kościoła, dążącym do centrum, którym jest Chrystus» (bp J. M. Bergoglio, wystąpienie na Synodzie Biskupów o życiu konsekrowanym i jego misji w Kościele i świecie, XVI Kongregacja generalna, 13.10.1994)” – powiedział Franciszek.

Papież podjął też kwestię nowych zgromadzeń. Wspomniał o potrzebie rozeznania, które powinno poprzedzić ich uznanie na terenie danej diecezji, oraz obowiązkowej uprzedniej konsultacji ze Stolicą Apostolską. Franciszek zauważył, że biskupi muszą mieć tu na względzie cały Kościół powszechny, bo zgromadzenia zazwyczaj się rozwijają, a ich działalność wykracza z czasem poza granice jednej diecezji.

Mówiąc z kolei o wzajemnych relacjach między zgromadzeniami zakonnymi i biskupami, Papież podkreślił konieczność docenienia wymiaru wzajemności w tych relacjach.

„Nie ma wzajemnych relacji tam, gdzie jedni rozkazują, a inni okazują uległość z lęku czy wygody. Wzajemne relacje są natomiast tam, gdzie pielęgnuje się dialog, słucha się z szacunkiem, gdzie jest wzajemne otwarcie, spotkanie i poznanie, wspólne poszukiwanie prawdy, pragnienie braterskiej współpracy dla dobra Kościoła, który jest «domem jedności». Za to wszystko odpowiedzialni są zarówno pasterze Kościoła, jak i osoby konsekrowane. W tym sensie wszyscy mamy być pontifexami, budowniczymi mostów. Nasze czasy wymagają jedności w poszanowaniu różnorodności. Nie bójmy się różnorodności, bo pochodzi ona od Ducha» – powiedział Papież.

Na zakończenie Franciszek poprosił wszystkich biskupów, aby szczególną troską otaczali żeńskie zgromadzenia kontemplacyjne. Są one rozmodlonym sercem Kościoła, owocnym również pod względem apostołskim.

„Kościół, również partykularny, potrzebuje tych latarni morskich, które wskazują drogę do portu, tych pochodni, które towarzyszą ludziom w drodze podczas ciemnej nocy, tych strażników poranka, zwiastujących wschód słońca. Towarzyszcie im z braterską miłością, traktując je zawsze jako kobiety dojrzałe, respektując ich uprawnienia, bez nieodpowiednich ingerencji” – powiedział Ojciec Święty.

Za: [Radio Watykańskie](#)

Licheń: Nowy przewodniczący i nowa konsulta KWPZM w Polsce

11.10.2016

We wtorek 11 października w Licheniu zakonni ordynariusze wybrali nowego przewodniczącego i nową konsultę (zarząd) Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce.

Przewodniczącym został redemptorysta o. Janusz Sok CSsR. Będzie to jego druga trzyletnia kadencja. Jego zastępcą został augustianin o. Wiesław Dawidowski OSA.



Pozostałymi członkami konsulty – konsultorami zostali: paulin o. Arnold Chrapkowski OSPPE, benedyktyn br. Izaak-Rafał Kapala, franciszkanin o. Jan Maciejowski OFMConv, franciszkanin o. Bernard Marciniak OFM, chrystusowiec ks. Bogusław Burgat SChr, saletyn ks. Andrzej Zagórski MS i albertyn br. Paweł Flis Alb.

Na zebranie plenarne przybył ks. bp Kazimierz Gurda, przewodniczący Komisji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego. On też w pierwszym dniu spotkania przewodniczył mszy św. i wygłosił kazanie.

Podczas jesiennych obrad sekretarz generalny o. Kazimierz Malinowski OFMConv omówił nowy Statut Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce, zatwierdzony 28 maja 2016 r. przez Kongregację ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego.

Konferencja Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce (KWPZM) została powołana do istnienia przez Prymasa Tysiąclecia ks. kard. Stefana Wyszyńskiego 15 kwietnia 1958 r. i zatwierdzona dekretem Kongregacji dla Zakonów 30 listopada 1963 r.

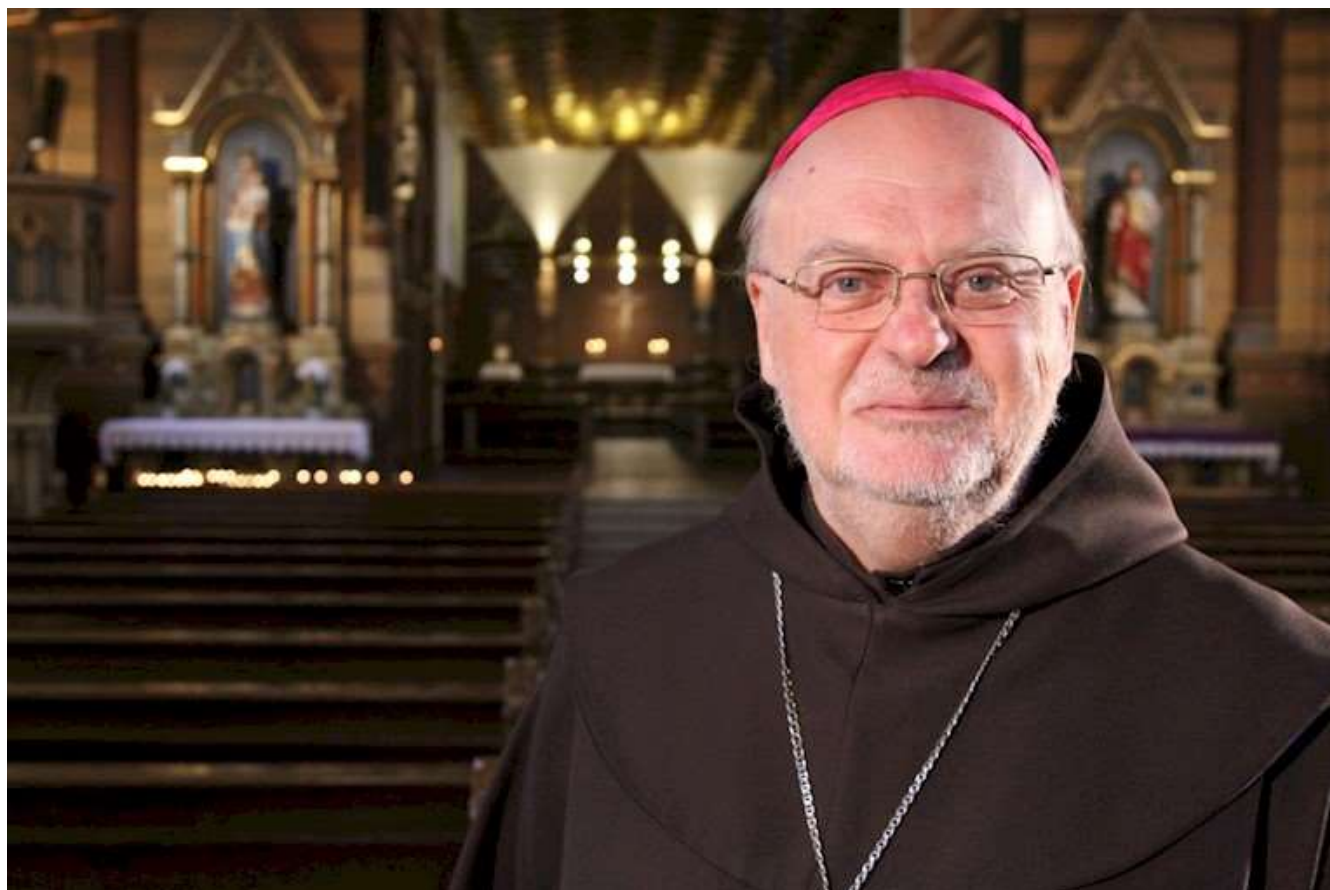
Aktualnie w skład KWPZM wchodzi 57 rodzin zakonnych skupionych w 78 jurysdykcjach (prowincjach i delegaturach), łącznie ponad 12 tys. zakonników (w tym 3300 pracujących za granicą).

Cele i formy działania KWPZM to: wspieranie współpracy między instytutami zakonnymi, współpracę z Konferencją Episkopatu Polski, współpracę z innymi konferencjami wyższych przełożonych w Polsce i Europie, promowanie wiedzy na temat życia konsekrowanego, a także prowadzenie działalności gospodarczej.

Za: zyciezakonne.pl

Bp Arborelius OCD: „Co roku ok. stu Szwedów przechodzi na katolicyzm”

20.10.2016



Co roku od 70 do 100 Szwedów przyjmuje wiarę katolicką – powiedział katolicki biskup Sztokholmu Anders Arborelius OCD w rozmowie z włoskim dziennikiem „La Stampa”.

W związku z wizytą Franciszka w Szwecji przedstawił krótko obecną sytuację Kościoła katolickiego w tym kraju i oczekiwania związane z tą podróżą.

Pytany o znaczenie tego wydarzenia dla wiernych w kraju, w którym jeszcze do początku lat pięćdziesiątych XX wieku nie mieli oni żadnych praw, biskup zaznaczył, że będzie to „wielka zachęta i radość przede wszystkim dla nas, katolików, że papież chce nas odwiedzić w Szwecji”. Jednocześnie jest oczywiste, że „również chrześcijanie z innych Kościołów i wyznań, innych religii i niewierzący cenią papieża i jego prostotę w głoszeniu Ewangelii” – dodał rozmówca dziennika.

Jego zdaniem z przyszłą wizytą związane są duże oczekiwania a nawet „wydaje się, że obchody rocznicy Reformacji schodzą powoli na drugi plan a przede wszystkim widać zainteresowanie papieżem i jego osobą”.

Hierarcha poinformował z kolei, że Kościół katolicki w Szwecji tworzą ludzie z całego świata, zwłaszcza w ostatnich latach do tego kraju przybyło wielu uchodźców z Syrii i Erytrei, w tym wielu katolików, dzięki czemu Kościół tamtejszy bardzo się rozrósł. Ponadto co roku na katolicyzm przechodzi średnio od 70 do 100 obywateli szwedzkich – oświadczył biskup Sztokholmu.

Według niego częstą przyczyną tych nawróceń są duchowość katolicka i siła wiary, które przyciągają wiele osób, a także międzynarodowy wymiar Kościoła. „Ci, którzy się nawracają, nierzadko mają za sobą różne historie i przeżycia, a ostatnio przychodzi do nas szczególnie dużo osób z tzw. wolnych Kościołów [protestanckich]” – oświadczył bp Arborelius. Zwrócił uwagę, że wśród konwertytów zdarzają się też duchowni, w tym kobiety-pastorki z Kościoła Szwecji [luterńskiego].

[...]

Anders Arborelius urodził się 24 września 1949 w Sorengo (diecezja Lugano w Szwajcarii) w szwedzkiej rodzinie protestanckiej, która następnie wróciła do Szwecji i zamieszkała w Lundzie na południu kraju. Gdy miał 15 lat, zaczął się interesować sprawami wiary, co doprowadziło go do przejścia w 5 lat później na katolicyzm i do wstąpienia do Zakonu Karmelitów Bosych (OCD). Studiował w Brugii i w Rzymie i 8 września 1979 przyjął święcenia kapłańskie. 17 listopada 1998 św. Jan Paweł II mianował go biskupem Sztokholmu jako pierwszego Szweda i drugiego Skandynawa na tym urzędzie od czasów Reformacji. Sakry udzielił mu jego poprzednik na tym stanowisku Niemiec bp Hubert Brandenburg 29 grudnia tegoż roku.

Ordynariusz diecezji stołecznej, obejmującej całą Szwecję, jest także cenionym pisarzem duchowym, ma na swoim koncie ok. 20 książek, głównie o tematyce karmelitańskiej, z których jedna – „Świętowanie chwały” ukazała się kilka lat temu po polsku.

Za: www.deon.pl.

Pod Łodzią powstała pustelnia dla księży i osób konsekrowanych

26.10.2016



Erem Miłosierdzia to niewielkie pomieszczenie, wybudowane w Swolszewicach Małych w archidiecezji łódzkiej, w którym duchowni i osoby konsekrowane mogą spędzić kilka godzin lub dni. Erem jest rozwinięciem idei Wieczernika Bożego Miłosierdzia – miejsca, w którym księża i osoby konsekrowane mogą skorzystać ze spowiedzi i kierownictwa duchowego.

Wieczernik działa już od roku, trzy razy w tygodniu. Dotychczasowa praktyka skłoniła jego opiekunów do wyjścia naprzeciw trudnościom, jakie pojawiają się w życiu kapłanów. – Jednym z problemów, jakie doty-

kają nas, księży, jest nieustanna gonitwa, brak czasu na skupienie i pogłębianie relacji z Bogiem. Brak ciszy, samotności i wzrastania w modlitwie – powiedział KAI ks. Grzegorz Korczak, łódzki egzorcysta, który koordynuje działalność Wieczernika. Stąd wziął się pomysł umożliwienia krótkiego wyjazdu na modlitwę, skupienie czy indywidualne rekolekcje.

– W Swolszewicach stoi budynek szkoły Dzieci Światłości, który jest wykorzystywany przez młodzież tylko w weekendy. W pozostałe dni tygodnia można z niego korzystać. Wygospodarowaliśmy zatem osobne pomieszczenie z łazienką, dostępem do dobrze wyposażonej kuchni i pięknej kaplicy – wyjaśnił ks. Korczak.

Do Eremu Miłosierdzia mogą przyjechać księża i osoby konsekrowane z całego kraju – na kilka godzin lub kilka dni. – Położenie tego miejsca gwarantuje świetne warunki do odnalezienia ciszy, samotności i pogłębiania relacji z Bogiem. Ten czas można spędzić w pokoju, kaplicy lub na długich spacerach po okolicznych lasach. To Idealne miejsce na samotność wypełnioną Bogiem – dodał duchowny.

Erem można zarezerwować telefonicznie (s. Lidia, tel. 501 017 238, ks. Grzegorz Korczak tel. 691 399 455 – tylko SMS) lub mailowo: eremmilosierdzia@gmail.com. Informacje znajdują się na stronie www.eremmilosierdzia.pl. Erem mieści się w Swolszewicach Małych koło Tomaszowa Mazowieckiego.

Za: www.deon.pl

Karmelitanka bosa wśród siedmiorga nowych Świętych



W niedzielę 16 października, gdy przypadała 38. rocznica wyboru św. Jana Pawła II, papież Franciszek ogłosił siedmiorgo nowych świętych, wśród których francuską karmelitankę bosą – Elżbietę od Przenajświętszej Trójcy, która żyła w latach 1880-1906. Beatyfikował ją w 1984 r. właśnie św. Jan Paweł II.

Nowa święta już w dzieciństwie zapragnęła poświęcić się Bogu. Matka w dniu pierwszej Komunii św. zaprowadziła ją do karmelitanek bosych w Dijon, aby poprosić siostry o modlitwę w intencji córki. Przełożona klasztoru zapytała dziewczynkę o jej imię. Ta odpowiedziała: Elżbieta. Wówczas przełożona stwierdziła: „Czy wiesz, że jesteś domem Bożym, bo twoje imię etymologicznie to właśnie znaczy?”. Słowa te głęboko zapadły w serce dziewczynki i odczytała je jako zaproszenie, by wielbić Boga w Trójcy Jedynej, obecnego w jej sercu, stając się „uwielbieniem Jego chwały”. Była bardzo uzdolniona muzycznie, uczęszczała do konserwatorium i grała na pianinie, zdobywając pierwsze nagrody. Matka marzyła dla niej o karierze piosenkarki. Ona wybrała jednak drogę klasztornej klauzury, by w Karmelu wyśpiewywać chwałę Boga i oddawać się modlitwie za zbawienie świata.

I właśnie o modlitwie w życiu nowych Świętych mówił papież Franciszek w czasie ich kanonizacji: „Osiągnęli oni cel, mieli serce szczodre i wierne dzięki modlitwie: modlili się ze wszystkich sił, zmagali się i zwyciężyli. (...) To jest styl życia duchowego, jakiego wymaga od nas Kościół. (...) Nie jest to modlitwa sporadyczna, wahająca się, ale taka, jakiej naucza Jezus w dzisiejszej Ewangelii: zawsze modlić się i nie ustawać” (Łk 18,1).

o. Szczepan T. Prażkiewicz OCD

Otwarto nowy konwent i Centrum Duchowości w Nënshat, Albania

Dnia 1 października 2016 r. – w liturgiczną uroczystość św. Teresy od Dzieciątka Jezus – inaugurowano nowy konwent włoskiej Provincji Centralnej w miejscowości Nënshat w Albanii. W uroczystości uczestniczył o. Saverio Cannistrà, przełożony generalny Zakonu Karmelitów Bosych.

W godzinach porannych została odprawiona Msza św. w kaplicy klasztornej karmelitanek bosych, a następnie popołudniu małego miejsca uroczyste otwarcie nowego konwentu karmelitów bosych, w którym wzięli udział O. General, trzej misjonarze przebywający obecnie w Albani oraz administrator diecezji i arcybiskup Szkodry Massafra. Zebrali się wielu



księży diecezjalnych, zakonników, zakonnic i wiernych świeckich, a także liczna reprezentacja karmelitów bosych przybyłych z Włoch.

Za: carmelitaniscalzi.com

Karmelitanki z Aleppo: dość krwi niewinnych!

17.10.2016



Mieszkające w Aleppo karmelitanki apelują o natychmiastowe zaprzestanie bombardowań tego umęczonego miasta.

Podkreślają zarazem, że przekazywane przez media informacje o tym, co naprawdę dzieje się w Syrii, powinny być zdecydowanie bardziej obiektywne. Karmelitanki piszą o tym w specjalnym liście skierowanym na ręce papieskiego stowarzyszenia Pomoc Kościołowi w Potrzebie, prosząc o jego jak największe upowszechnienie.

„To, czego jesteśmy świadkami, dawno już przekroczyło wszelką ludzką wytrzymałość. Dość krwi niewinnych ludzi! Błagamy o zaprzestanie bombardowań. Od trzech lat nasze zrujnowane miasto jest celem nieustannych ataków” – piszą siostry. Cytują świadectwo jednego z zaprzyjaźnionych księży, który, jak im opowiadał, ostatnimi czasy jedynie grzebie zmarłych i przewoźniczy kolejnym pogrzebom, także niewinnych dzieci. Karmelitanki przypominają, że wspólnota międzynarodowa będzie musiała odpowiedzieć przed Bogiem za podejmowane obecnie działania.

W obróconym w gruzy Aleppo przed trwającą obecnie wojną mieszkało 160 tys. chrześcijan. Teraz pozostało ich tam nie więcej niż 35 tys. Stowarzyszenie Pomoc Kościołowi w Potrzebie przeznaczyło obecnie dodatkowe 250 tys. euro na najpilniejszą pomoc humanitarną dla wszystkich mieszkańców tego miasta, niezależnie od wyznawanej przez nich wiary.

Za: Radio Watykańskie.

Wadowice – Karmelici boski na rekolekcjach zakonnych

W dniach 2-7 października 2016 r. w Karmelińskim Domu Rekolekcyjnym „Na Górcie” w Wadowicach odbyły się rekolekcje zakonne, w których uczestniczyło ponad czterdziestu zakonników i sześciu postulantów. Przybyli oni z klasztorów krakowskiej prowincji Zakonu z Polski i ze Słowacji. Dwóch współbraci przyjechało nadto z prowincji warszawskiej (z Sopotu i z Warszawy). Ćwiczeniom duchowym przewodniczył ks. dr Krzysztof Wons SDS, założyciel i dyrektor Centrum Formacji Duchowej w Krakowie, znany rekolekcjonista w szeregach kapłańskich i zakonnych. Na zakończenie rekolekcji przybył także o. Tadeusz Florek OCD, przełożony prowincjalny.



Przez cały czas trwania ćwiczeń duchowych była smętna, deszczowa pogoda, sprzyjająca medytacji nad Słowem Bożym, w myśl tematu rekolekcji: „Powołanie i miłosierdzie. Lectio divina ze św. Piotrem”.

Podczas rekolekcji zakonnicy odnawiając się duchowo we własnej tożsamości, wykorzystali też czas na umocnienie wzajemnych braterskich więzi by lepiej posługiwać Ludowi Bożemu, głosząc Miłosierdzie Pana i ucząc – zgodnie z charyzmatem Karmelu – głębokiej zażyłości z Bogiem w rozważaniu na wzór Maryi Bożego słowa i życia nim na co dzień. Opuścili Wadowice z postanowieniem kroczenia „z dobrego w lepsze”, jak mawiała św. Teresa od Jezusa, reformatorka Karmelu. Wszak w czasie rekolekcji przypadała rocznica jej śmierci (4 października) i odbywały się one w klimacie przygotowań do jej święta, obchodzonego w całym Kościele 15 października. W rzeczywistości rekolekcyjoniści, jakkolwiek całą uwagę skupiali na św. Piotrze i jego postawach w postępowaniu za Jezusem, nierzadko w swych refleksjach odwoływał się do orędzia terezańskiego, podobnie jak i do nauki św. Jana od Krzyża, a nadto do postaci proroka Eliasza, duchowego Ojca Karmelu.

Relacja: o. Szczepan Praśkiewicz

Złoty jubileusz refundacji Karmelu w Lublinie-Dysie

25.10.2016



Mija w tym roku 50 lat od refundacji Karmelu w Lublinie. W jego dziedzictwo ponad 33 lata temu wszedł Karmel Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski w Dysie. Nowoczesny kształt wzniesionego na wysokim, podlubelskim wzgórzu klasztoru, modernistyczne rozwiązania architektoniczne i niestare jeszcze drzewa w ogrodzie przypominają, że chociaż rocznica jest dostojna – złote gody, to pół wieku w długich i szacownych dziejach rodziny karmelitańskiej nie wprawia w zawrót głowy. A przecież już w XVII / XVIII wieku istniał w Lublinie płodny, Maryjny Karmel, skoro mógł sobie pozwolić na posyłanie swoich sióstr na nowe fundacje i

że 50 lat temu wszyscy – późniejsze karmelitanki z Dysa, Kościół Lubelski i sam Lublin – weszliśmy w czcigodne dziedzictwo pięknej modlitwy, bogatej kontemplacji i ukrytego życia mniszego na tej ziemi. „Jako spadkobierczynie tej tradycji, w Jubileuszowym Roku Miłosierdzia, w 1050 rocznicę Chrztu Polski, z sercem przepełnionym wdzięcznością wobec Boga za dar refundacji Karmelu w Lublinie, ciesząc się obecnością żyjącej współfundatorki klasztoru lubelskiego i kronikarki – Matki Julianny od Jezusa Hostii – pragniemy więc w tej książce „odsłonić rąbek” swojego życia, oddanego kontemplacji *unum necessarium* pośród przemijającego świata i oświeconej łaską zakonnej codzienności”. Oto jasno określony cel publikacji przygotowanej ściśle na okazję jubileuszu, zatytułowanej „Księga refundacji. Karty z Kronik Karmelu NMP Królowej Polski w Lublinie-Dysie”, wydanej przez Płocki Instytut Wydawniczy.

22 października we wspomnienie św. Jana Pawła II w kaplicy Karmelu w Dysie uroczystą Eucharystię celebrował N.O. Prowincjał Tadeusz Florek wraz z kilkoma ojcami karmelitami i udziałem świeckiego Zakonu karmelitańskiego z Lublina i braćmi postulanti, więc w ściśle karmelitańskiej rodzinie. Jak już we wprowadzeniu zauważył O. Prowincjał : „Dzisiaj Kościół przeżywa też wspomnienie Jana Pawła II, papieża, który też miał udział, był świadomy tej refundacji, jakiej dziś 50-lecie, złoty jubileusz świętujemy. To on 16 lipca 1966 roku, tuż przed tą misją, jaką siostry podejmują, przybył do sióstr i cieszył się, że będzie ta fundacja w Lublinie. Wtedy przechodził jako abp Karol Wojtyła, a dziś to przez jego

wstawiennictwo jako świętego zanosimy nasze modlitwy i wdzięczność do Boga, który wybrał siostry i obdarował powołaniem karmelitańskim klauzurowym, by chciały Jemu służyć”.

Natomiast w wygłoszonej homilii O. Tadeusz odwołując się do “Księgi refundacji” poruszył kilka kwestii, które go w niej urzekły. Pierwsza z nich to wielka żarliwość fundatorek dla dzieła Bożego, którego żadna trudność nie była w stanie powstrzymać. Taki odpowiedni klimat do tego, aby mogły się rodzić rzeczy wielkie, ważne zrodził się w klasztorze na Wesołej. To tam w Krakowie trwały modlitwy i starania o stworzenie karmelu w Lublinie... Założyły klasztor pw. NMP Królowej Polski jako wotum milenijne Chrztu Polski. Zatem siostry włączają się ze swoim jubileuszowym dziękczynieniem w Jubileusz całego Narodu polskiego, ale też za lata błogosławieństw dla tej wypróbowanej i na różne sposoby oczyszczanej wspólnoty w Dysie”.

Nasz Ojciec zauważył także, że “życie sióstr, życie z Bogiem jest związane przede wszystkim z płodnością, z tym by rodzić nowe życie. I tak ten klasztor ufundował dwa kolejne: w Kijowie i w Charkowie na Ukrainie” i dodajmy, zaangażował się w refundację Karmelu w Betlejem.

Czy święta, jubileusze nie są także po to, aby sobie wzajemnie wspólną historię rodzinną uświadamiać, przypominać, celebrować w duchu dziękczynienia i wdzięczności? Złoty Jubileusz naszego Karmelu jest piękną okazją do wyrażenia tej wdzięcznej pamięci. W tym duchu przeżywaliśmy więc wspólnie Eucharystię i później jeszcze spotkanie w rozmównicy. W duchu wdzięczności pragniemy Bogu i wszystkim wyrazić to proste, piękne i ważne słowo: DZIĘKUJĘ!

Relacja: Karmelitanki Bose z Dysa

Karmelitanki bose w Tolentino straciły dach nad głową

Trzy wspólnoty karmelitanek bosych – w miejscowościach Fano, Pescara i Tolentino – ucierpiały podczas ostatniego trzęsienia ziemi, które nawiedziło centralne Włochy.



Klasztory w Fano i Pescara, dzięki Bogu, nie odniosły większej szkody w zakresie struktury budowlanej. Inaczej sprawa się przedstawia z budynkiem klasztoru w Tolentino. Ucierpiał on na tyle, że mieszkająca w nim wspólnota była zmuszona do jego opuszczenia. W oczekiwaniu na opinię ekspertów, która pozwoli zdecydować w kwestii przyszłości zniszczonego obiektu, cała wspólnota sióstr – w geście ewangelicznej i terezańskiej solidarności – została przyjęta pod dach klasztoru w Fano.

Za: carmelitaniscalzi.com

Przekazanie Akt procesu Sł. B. bpa Adolfa Piotra Szelązka, założyciela Sióstr Terezjanek, do Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych

Rzym, 27.10.2016

Sługa Boży bp Adolf Piotr Szelązek, w czasie swej posługi pasterskiej na Wołyniu, wypowiedział znamienne słowa, które w dziś wracają do nas jako jego świadectwo życia: „**Świątym jest każdy, kto spełni obowiązek swój na ziemi i będzie blisko Pana.**” Dzień 27 października br. zapisał się



wyjątkowym wydarzeniem. Zostały przekazane do Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych akta procesu beatyfikacyjnego Sługi Bożego, zgromadzone na etapie diecezjalnym w diecezji toruńskiej. (Proces zakończono tam 4 września br., zgromadzono 10,5 tys. stron archetypu).

Na umówione wcześniej spotkanie o godz. 9.30 do Kongregacji udała się s. Lucyna Lubińska - Przełożona Generalna Zgromadzenia, s. Hiacynta Augustynowicz - postulator sprawy na etapie rzymskim oraz ekonomka Zgromadzenia – s. Regina Stadnik.

Samochód z aktami procesu był doprowadzony do Kongregacji pod eskortą Komendanta Policji, który w swej życzliwości wyraził zgodę na przejazd samochodu ulicą Via Conciliazione, zamkniętą obecnie dla ruchu samochodowego ze względu na Jubileuszowy Rok Miłosierdzia.

Od dnia 27 października br. otwiera się nowy etap w sprawie beatyfikacyjnej, zwany etapem rzymskim. Przekazane akta będą w dalszej kolejności studiowane i na ich podstawie napisane *Positio*. Mamy głębokie przekonanie, że przywołane słowa Sługi Bożego w całej pełni znalazły swoje wypełnienie w życiu i działalności bpa Szelązka, który spełniał odpowiedzialnie i z oddaniem obowiązek swój na ziemi i sercem całkowicie przylgnął do Boskiego Mistrza.

s. Hiacynta Bożena Augustynowicz CST

Obrona pracy doktorskiej o. Rafała Wilkowskiego

Dnia 18 października 2016 r. o. Rafał Wilkowski OCD obronił pracę doktorską na Papieskim Uniwersytecie Laterańskim w Rzymie. Praca ta jest zwieńczeniem studiów na Instytucie Obojga Praw w ramach ww. Uniwersytetu.

Tematem dysertacji jest „Sakrament święceń a zaburzenia zachowania seksualnego. Specjalne procedury procesowe”. Jest to próba dogłębnego studium natury sakramentu święceń w świetle nauczania Soboru Watykańskiego II, a następnie próba analizy niektórych zaburzeń zachowania seksualnego i ich wpływu na ważność i godziwość święceń. Nadto jest to próba systematycznego ukazania aktualnych norm prawnych dotyczących przypadków zaburzeń zachowania seksualnego wśród duchownych. Promotorem pracy jest klaretyn, prof. Manuel J. Arroba Conde.

Za: karmel.pl



N. O. Prowincjał pielgrzymował do Drzwi Świętych – Bramy Miłosierdzia



Dnia 15 października 2016 roku, w uroczystość Św. N. M. Teresy od Jezusa, w przeddzień kanonizacji Błogosławionej Elżbiety od Trójcy Świętej, Ojciec Prowincjał Jan Piotr Malicki, wraz ze sekretarzem o. Grzegorzem A. Malcem przeszli przez Bramę Miłosierdzia – Drzwi Święte w Bazylice św. Piotra w Watykanie.

Ojciec Prowincjał z pątniczym krzyżem rozpoczął pokutną symboliczną pielgrzymkę przemierzając specjalnie przygotowaną dla pielgrzymów jubileuszową trasę, która swój początek ma przy Zamku Świętego Anioła. Do Ojca Prowincjała dołączyła grupa pielgrzymów z karmelitańskiej parafii (OCarm.) San Martino ai Monti na peryferiach Rzymu. Przez całą drogę wzdłuż Via Conciliazione rozważane było słowa z Pisma Świętego oraz odmawiane były specjalne modlitwy przy poszczególnych stacjach jubileuszowych.

Ojciec Prowincjał przechodząc przez Drzwi Święte Bazyliki Świętego Piotra niósł w sercu całą naszą Prowincję, a przy Grobie Księcia Apostołów modlił się o błogosławieństwo i łaskę Miłosierdzia dla każdej siostry i każdego brata Warszawskiej Prowincji Karmelitów Bosych.

W niedzielę, 16 października, O. Prowincjał uczestniczył w koncelebrze Mszy Świętej kanonizacyjnej, podczas której Papież Franciszek ogłosił świętą m. in. Elżbietę od Trójcy Przenajświętszej. W poniedziałek natomiast koncelebrował Mszę Świętą dziękczynną za jej kanonizację w Bazylice św. Pawła za Murami.

Informacja własna

Modlitwy o beatyfikację Sługi Bożego o. Anzelma Gądka



15 października br., w uroczystość św. Teresy od Jezusa, doktora Kościoła i reformatorki zakonu karmelitańskiego, przypadła 47. rocznica śmierci Sługi Bożego o. Anzelma Gądka OCD (1884-1969), założyciela Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus.

W łódzkim kościele karmelitów bosych przy ul. Liściastej, gdzie znajduje się grób Sługi Bożego, Mszę św. o Jego beatyfikację odprawił i homilię wygłosił o. Szymon Plewa OCD, który jeszcze w dzieciństwie, jako ministrant w kościele karmelitów w Krakowie, osobiście poznał Sługę Bożego. Przed Mszą św., jak każdego 15 dnia miesiąca, odczytywane były prośby i podziękowania za łaski otrzymane przez przyczynę o. Anzelma.

W rodzinnej parafii o. Anzelma, w Niegowici k. Wieliczki, duszpasterze oraz siostry karmelitanki Dzieciątka Jezus, które od ośmiu lat pracują w tej „papieskiej parafii”, o godz. 7 rano modliły się wraz z rodakami Sługi Bożego o jego rychłe wyniesienie na ołtarze. W tym dniu można było zwiedzić Dom Pamięci Sługi Bożego w pobliskich Marszowicach, w miejscu gdzie przyszedł on na świat.

Także w Rzymie, w bazylice św. Pankracego, gdzie posługują polscy ojcowie karmelici bosi z prowincji warszawskiej, 15 października o godz. 18 została odprawiona Msza św. o łaskę beatyfikacji o. Anzelma od św. Andrzeja Corsini, ich współbrata.

s. Konrada Dubel CSCIJ

Wspólnota klasztoru w Koronie (Floryda) po huraganie *Mathew*

W dniach 6-7 października nasza wspólnota w Koronie została doświadczona działaniem potęgi natury. Huragan *Mathew* przeszedł przez wschodnie wybrzeże Florydy. Był to najsilniejszy huragan od roku 2004, kiedy to przez wschodnie wybrzeże przeszedł huragan *Charlie*. Siła wiatru dochodziła do 195 km. na godzinę. Do uderzenia tak silnego wiatru oraz ulewnego deszczu trzeba było przygotować się z wyprzedzeniem. Należało przede wszystkim postarać się o zapasy wody pitnej i jedzenia na kilka dni oraz agregat

do podtrzymywania prądu w lodówkach w celu zabezpieczenia produktów spożywczych. Później pozostaje już jedynie czekać. Oczywiście w pewnym momencie zabrakło prądu, co w naszym klasztorze wiąże się z utratą bieżącej wody - która jest dostarczana przez elektryczną pompę, telefonu oraz internetu. Generalnie jest to pewnego rodzaju utrata tego wszystkiego co wypracowała cywilizacja i co na co dzień ułatwia nam życie. Jedynymi rzeczami, które wtedy pozostają to modlitwa oraz cierpliwe oczekiwanie aż żywił przejdzie.



Jesteśmy jako wspólnota wdzięczni Panu Bogu, że w klasztorze obyło się bez większych zniszczeń. Oczywiście, cały teren wokół klasztoru wymagał gruntownego sprzątnięcia. Połamane drzewa, gałęzie, liście palmowe wszędzie dookoła należało możliwie szybko uprzątnąć. Nieocenioną pomocą była tutaj obecność o. Krzysztofa Janka – przeora klasztoru w Zamartem, który w październiku odwiedził naszą wspólnotę z braterską wizytą. Dzięki wysiłkowi całej wspólnoty oraz kilku dobrodziejów sprzątnięcie terenów klasztornych zajęło tydzień czasu. Zważywszy na ilość zniszczeń, które w naszej części Florydy wciąż są widoczne na każdym kroku, to naprawdę bardzo krótko.

Jedyną zauważaną szkodą, którą wyrządził huragan było przewrócenie przez spadającą gałąź z pobliskiego drzewa figury Matki Bożej z bramy prowadzącej do Ogrodu Różańcowego. Ufamy, że Matka Najświętsza dopomoże nam w zbieraniu funduszy i zakupie nowej figury.

Wdzięczni Bożej Opatrzności oraz patronowi tego miejsca – św. Józefowi za bezpieczeństwo i opiekę w czasie tak trudnego doświadczenia przesyłamy pozdrowienia wszystkim klasztorom naszej prowincji z pokorną prośbą o modlitwę.

Bracia z Korony (Floryda)

Z Kroniki klasztoru w Drzewinie

Wizytacja

Przez trzy dni gościliśmy u nas N. O. Generała Saverio OCD. Był to intensywny czas spotkań indywidualnych i całej wspólnoty. O. Generał wydawał się być zbudowany naszym sposobem życia. Szczególnie docenił i pochwalił braterską atmosferę panującą w naszym domu. Zostawił nam też cenną przestrożę: pokazał, że włoski erem Campilioni upadł głównie przez jakąś stagnację, jakąś niemoc w rozeznawaniu nowych wyzwań stawianych im przez Pana.

Mocno na nas zadziałała wiadomość, że w całym zakonie Pańskim są tylko dwa „i pół” domy o charakterze eremickim: polska Drzewina, Roquebrune we Francji, i Las Batuecas w Hiszpanii – tu jest tylko jeden karmelita bosy, dlatego mówił „pół” eremu bo, nie ma tam wspólnoty. Podpowiadał nam, że w takiej sytuacji trzeba nam się gorliwie modlić o chętnych do takiego życia, z obu naszych polskich prowincji. A takie życie jest po prostu piękne.

Zbiory

W tym roku dobry Bóg bardzo pobłogosławił naszą pracę w ogrodzie i w sadzie. Własne warzywa, głównie pomidory, i własne jabłka to prawdziwie owoc ziemi i pracy rąk ludzkich. A Pan sprawił, że nie tylko jest ich naprawdę dużo, ale i to, że są bardzo smaczne! Owoców jest tyle, że sporo rozdajemy przyjaciołom klasztoru. Ale i tak nie dajemy rady ich przejeść. Stąd pomysł na pożyczanie sokowirówki. W ten sposób mamy przez całą jesień codziennie do obiadu czysty, ekologiczny sok ze świeżo wyciśniętych jabłek, co za smak! Czysta rozkosz, gdyby nie to, że owoce okupione są ciężką pracą, chyba mielibyśmy wyrzuty sumienia ☺

o. Artur od Ducha Świętego OCD



Karmelitański Wschód – trasa motocyklowa Br. Grzegorza Lokszejna Pierwszy etap - E Ł K

Karmelitański Wschód - inicjatywa trasy motocyklowej po miejscach związanych z Karmelem wzdłuż wschodniej granicy Polski. Począwszy od Klasztoru Karmelitanek Bosych w Ełku, a skończywszy (w dalszych etapach) na klasztorze przemyskim.

Dzień I

Jak w piosence godzina 5 minut 30 6 października 2016 roku zaczynam przygotowania do wyjazdu. Ciemność, mgła i zimny wiatr były wystarczającymi argumentami aby zawrócić, ale piękny wschód słońca nad Gnieznem rozwił wszelkie wątpliwości. Kilka kilometrów za dawną stolicą Polski przerwa na odpoczynek dla mnie (ciepła herbata) i WSK-i. W tym miejscu warto zaznaczyć że jadę na motocyklu polskiej produkcji WSK (**W**ygoda **S**woboda **K**omfort) 125 z 1983 roku. Słońce lekko przygrzewa więc z zawrotną prędkością około 60 km\h posuwam się na przód. Za Trzemesznem.... guma w tylnym kole, zjeżdżam w boczną drogę, otwieram walizkę i wydaję zestaw naprawczy. Kilka metrów dalej znajduje się gospodarstwo więc tu pompuję wymienioną dętkę i ruszam.

Na drugie śniadanie docieram do domu rodzinnego w Broniewie. Śniadanie, obiad, dobre słowo a przede wszystkim rodzicielskie ciepło - tak zaopatrzony mogę jechać dalej. Ciekawe doświadczenie przemierzanie znanych dróg ziemi kujawskiej z czasów młodości gdzie jako młodzieniec... długo by wspominać.

Kolejnym punktem Włocławek, przekraczam Wisłę i kieruję się na Sierpc. Spore wzniesienie przede mną a tu ... motor staje, brak paliwa. Teraz wiem, że na jednym zbiorniku mogę przejechać 300 km. Cóż, trzeba prowadzić. Po przejściu ok. 3 km widzę stację benzynową, niestety nieczynną, ale uczynny właściciel podwozi mnie do innej w mieście. Po wyjeździe z Sierpca kieruję się na Mławę, ale deszcz i noc wymuszają nocleg w Żurominie.

Dzień II

Wysuszony i wyspany obrałem kierunek na Mławę. Wjeżdżam na drogę nr 7, ale po kilku kilometrach zjeżdżam w lewo i prosto jak strzelił na Elk. Piękny słoneczny dzień, kręte wąskie drogi i urokliwe mazurskie wioski, tylko mało kościołów. Po godzinie 15.00 stanąłem przed furtą karmelitanek w Elku.

Dzień III

Jednym słowem - wolna niedziela. Wieczorem na rekreacji z siostrami przedstawiłem pomysł trasy. Mniszki entuzjastycznie przyjęły propozycję bycia Pierwszym Punktem albo raczej Fundatorkami. Już nie ostatni klasztor na wschodzie ale Pierwszy. W tym miejscu chciałbym podziękować siostrze za otwartość i pełne ciepła przyjęcie.

Dzień IV

Poniedziałek, 10 października, po mszy św. i śniadaniu wyruszam w dalszą drogę. Ostatnie pożegnania i odpalam motor. Przede mną 216 km. Deszcz zaczyna kropić i jazda już nie jest taka przyjemna, ale otoczenie i krajobrazy rekompensują niedogodności podróży. Ciekawostką dzisiejszego dnia jest informacja pod znakami drogowymi: „Duże ubytki w nawierzchni”, inaczej mówiąc - koniec asfaltu. Przerwa obiadowa w Sanktuarium w Świętej Lipce. Późnym popołudniem dojechałem do Młynar gdzie zostałem gościnnie, po wschodniemu przyjęty przez kuzynostwo Tomka i jego rodzinę.

Dzień V

Wszędzie dobrze, ale czas jechać dalej... Dzisiaj nocleg zaplanowałem w Zamartem a więc około 240 km przede mną. Jadę boczną drogą na Sztum, a później wzdłuż Wisły do Kwidzyna. Następnie poprzez lasy do Tucholi, a stąd już prawie widać klasztor. Na miejsce dojechałem około 18.00. Dobrze sięłożyło, bo trafiłem na agapę powitalną o. Valdasa.

Dzień VI



Głos dzwonu budzi mnie dzisiaj trochę później. Śniadanie i misja specjalna dla mnie – zawożę relikwie św. Elżbiety do Tryszczyna. Deszcz pada i pada, ale z każdym kilometrem bliżej domu. Kilka odpoczynków na CPN i ciepła herbata pozwalają mi jechać dalej. Około godziny 17.30 przekraczam bramy klasztoru w Poznaniu. Przejechałem 1200 km!

Zapraszam wszystkich miłośników motocykli do wspólnych wyjazdów. Jest jeszcze jedna inicjatywa o której warto tu wspomnieć: KARMELITOS, klub motocyklowy założony przez karmelitów bosych w Reisach (Niemcy).

Br. Grzegorz Lokszejn OCD

Wyższe Seminarium Duchowne
Karmelitów Bosych
Instytut Duchowości „Carmelitanum”
Zapraszają na sympozjum:

Sanktuarium św. Józefa
Poznań, ul. Działowa 25

MIŁOSIERDZIE BOŻE I LUDZKIE

17-19 listopada 2016

Czym jest miłosierdzie | czwartek, 17 listopada

17:00 powitanie uczestników

17:10 Miłosierdzie w Piśmie Świętym

o. Robert Marciniak OCD

17:50 Miłosierdzie a sprawiedliwość Boga – ujęcie dogmatyczne

ks. Andrzej Trojanowski TChr

18:40 Orędownicy miłosierdzia

o. Jan Malicki OCD

Obdarowani miłosierdziem | piątek, 18 listopada

17:00 Kościół jako przestrzeń miłosierdzia

ks. Adam Adamski Cor

17:40 Nauczanie Teresy od Dzieciątka Jezus o miłosierdziu Bożym

o. Krzysztof Pawłowski OCD

18:40 Trudności w przyjęciu przebaczenia

Jacek Federowicz

„Bądźcie miłosierni” | sobota, 19 listopada

17:00 Uczynki miłosierdzia

ks. Andrzej Szpak SDB

17:40 Komu trzeba wybaczyć?

o. Borys Soiński OFM

18:40 Wymiary pojednania w rodzinie

o. Jacek Olszewski OCD

Sanktuarium św. Józefa | Poznań, ul. Działowa 25 | Facebook: sanktuarium.jozef

Z Karmelu w Usolu Syberyjskim

Dzień 1 października w naszym klasztorze był odznaczony szczególną radością. W święto św. Teresy od Dzieciątka Jezus, nasza siostra Maria Ewa od Trójcy Przenajświętszej złożyła swoją Pierwszą Profesję Zakonną. Do atmosfery niezwykle piękna tego dnia w dużej mierze przyczyniły się padające z nieba lekkie płatki śniegu i ozdabiające chór i kaplicę białe róże i lilie. W południe w naszej kaplicy zgromadzili się liczni goście, żeby podzielić radość s. M. Ewy i wesprzeć ją modlitwą. Wśród nich byli kapłani i siostry zakonne irkuckiego dekanatu, zaprzyjaźnieni z nami świeccy i parafianie z Usola. Mszy św. przewodniczył o. Paweł Badziński OCD. W kazaniu nawiązał on do patronki dnia, która pałała ogromną miłością do Boga i Kościoła i również dała przykład bezgranicznej ufności i zawierzenia Ojcu Niebieskiemu. Po homilii, s. Maria Ewa publicznie wyraziła swoje pragnienie naśladowania Chrystusa w naszym Zakonie, po czym na ręce Naszej Matki ślubowała czystość, ubóstwo i posłuszeństwo na okres jednego roku. Po Mszy św. nadszedł moment życzeń i prezentów. Później wszyscy udali się na uroczystą agapę i wspólne spotkanie z nami w rozmównicy.

Kilka dni po Profesji czekała nas miła niespodzianka. Parafianie z Jekaterynburga zaprzyjaźnieni z siostrą Sponsą, wysłali nam w darze dwie paczki, zawierające sadzonki różnych drzew i krzewów owocowych. Przesyłka dotarła do nas w odpowiednim momencie, ponieważ w tym czasie była słoneczna i ciepła pogoda. W ciągu jednego dnia udało nam się posadzić rośliny do naszego ogrodu. Mamy nadzieję, że oswoją się z nowym gruntem i przetrzymają surową syberyjską zimą.

Notabene, zima w tym roku przyszła do nas wyjątkowo wcześniej. W uroczystość św. Naszej Matki Teresy od Jezusa, z nieba znów spadł śnieg, ale tym razem do końca nie stopniał. Teraz nasz ogród jest biały już „na stałe”. Świętą Naszą Matkę uczciłyśmy, jak zwykle, tradycyjną wielką rekreacją. Natomiast następnego dnia, 16 października, z wielką radością uczestniczyłyśmy poprzez internet w Mszy św. w Rzymie, w czasie której została wyniesiona do chwały świętych nasza siostra Elżbieta od Trójcy Świętej. Dziękujemy Panu Bogu za kanonizację Św. Elżbiety i bardzo się cieszymy, że tak piękna postać odtąd będzie przykładem dla całego Kościoła Powszechnego.

21 października obchodziłyśmy imieniny naszej Seniorki Matki Urszuli od Męki Pańskiej. W tym dniu również miałyśmy wielką rekreację z okazji 14 rocznicy fundacji naszego klasztoru. W południe do naszego świątecznego grona dołączył o. Paweł, który w rozmównicy złożył życzenia Solenizantce w imieniu swoim, a także nieobecnych współbraci. W czasie rekreacji o. Paweł pokazał nam retrospekcję zdjęć z budowy parafialnego kościoła. Miałyśmy możliwość zobaczyć, jak w ciągu kilku miesięcy na miejscu starej kaplicy powstał zupełnie nowy budynek. Teraz, kiedy kościół jest już prawie gotowy, trwamy w oczekiwaniu na jego konsekrację. Nadal gorąco się modlimy i prosimy Pana Boga o błogosławieństwo i potrzebne łaski dla robotników, naszych Ojców Karmelitów i wszystkich parafian.



Z kroniki Karmelu w Warszawie

Październik, miesiąc w całym Kościele poświęcony w sposób szczególny modlitwemu rozważaniu wraz z Maryją tajemnic różańcowych, w naszej Wspólnocie w tym roku wyjątkowo przybrał rys modlitwy o powołania kapłańskie i zakonne. Intencja ta bowiem w sposób szczególny, choć czasem może ukryty, towarzyszyła naszym modlitwom już od pierwszych dni października.

Miesiąc wrzesień zakończyliśmy nowenną przygotowującą nas do świątecznego wspomnienia św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Miała ona miejsce w dniach 23-30 września. Za wstawiennictwem „małej” św. Teresy polecałyśmy Bogu wszystkich powołanych do naszego Zakonu – tych rozeznających swe życiowe powołanie, jak też i tych, którzy przygotowują się poprzez formację początkową do jego realizacji w pełni. Zawierzamy ich orędownictwu naszej Małej Świętej.

Święto św. Teresy od Dzieciątka Jezus (1 października) to tak jak w każdej wspólnotie karmelitanek bosisych również i u nas wyjątkowe święto Nowicjatu. Podczas porannej Mszy Świętej, jak również i w ciągu całego dnia, modliłyśmy się w sposób szczególny, za przyczyną św. Teresy od Dzieciątka Jezus za Nowicjaty oraz o nowe i święte powołania, tak do naszej Wspólnoty, jak i całego Zakonu Karmelitańskiego.

4 października, w dzień imienin naszego Ojca Świętego Franciszka zanosiliśmy nasze modlitwy w Jego intencji, prosząc o potrzebne łaski, siły i zdrowie w pełnieniu powierzonej Mu przez Boga misji względem całego Kościoła. W tych intencjach została odprawiona również poranna Msza Święta.

5 października miał miejsce w naszej Wspólnocie kwartalny dzień pokuty, połączony z postem i całodobową adoracją Najświętszego Sakramentu. Tym razem w swych modlitwach starałyśmy się wynagrodzić Bogu za niewierności, zgorśzenia i zdrady oraz uleganie wpływom sekularyzacyjnym w życiu kapłańskim i zakonnym. Modląc się o nawrócenie tych, którzy zagubili się na drodze realizacji danego im przez Pana powołania, prosiłyśmy również o łaskę wierności dla nas samych i wszystkich powołanych do życia konsekrowanego i kapłańskiego.

Dzień pokuty poprzedził nowennę bezpośrednio przygotowującą nas do Uroczystości św. Naszej Matki Teresy. Nowenna ta miała miejsce w dniach 6 – 14 października. Towarzyszyła jej również, w ramach formacji stałej, lektura ciągła Drogi doskonałości podejmowana na wspólnotowych zebraniach oraz słuchanie podczas posiłków fragmentów Księgi fundacji.

Świętowanie samej Uroczystości Św. Naszej Matki Teresy przybrało w naszej Wspólnocie tym razem wyjątkowy charakter; rozciągnęło się bowiem na trzy dni, tworząc swoiste Triduum przeżywane ku czci – i w komunii ze św. Teresą od Jezusa. 14 października bowiem, w wigilię Uroczystości, na nasze zaproszenie złożył nam coroczną wizytę nasz Arcypasterz – ks. kard. Kazimierz Nycz. Choć spotkanie z nim planowałyśmy na sam dzień Uroczystości św. Teresy, ważne obowiązki zmusiły Kardynała do zmiany terminu wizyty. Mszę św. w naszym chórze za klasztorną klauzurą, przy udziale wiernych w kaplicy zewnętrznej, koncelebrował wraz ze swym kapłanem już o godz. 7. 45. Po krótkim dziękczynieniu udaliśmy się z naszymi Gośćmi do refektarza na śniadanie, w trakcie którego podjęłyśmy ożywioną rozmowę na istotne tematy dotyczące aktualnej sytuacji naszej Archidiecezji i Kościoła w Polsce. Ponieważ pogoda była wyjątkowo ładna – po śniadaniu udaliśmy się do ogrodu na wspólne, pamiątkowe zdjęcie, po którym pożegnaliśmy się z naszymi Gośćmi.



W sam dzień Uroczystości św. Teresy od Jezusa, Naszej Matki i Reformatorki, 15 października na Jasnej Górze miał miejsce organizowany przez Stowarzyszenie Solo Dios Basta dzień pokuty, pod nazwą „Wielka Pokuta”. Organizatorzy wydarzenia wystosowali do wspólnot i grup modlitewnych – również do naszej Wspólnoty, e-mail zawierający gorącą prośbę o modlitewne wsparcie. Ponieważ część naszych Sióstr zapragnęła duchowo włączyć się w tą inicjatywę poprzez osobistą modlitwę, milczenie i post, zewnętrzne obchody Uroczystości św. Teresy, łącznie z wielką rekreacją, przeniesione zostały na kolejny dzień, tj. 16 października, będący jednocześnie dniem kanonizacji św. Elżbiety od Trójcy Przenajświętszej. W tym to dniu w łączności z całym Zakonem trwałyśmy w dziękczynieniu za dar nowej świętej. Oby przykład św. Elżbiety inspirował nas do nieustannego zagłębiania się w tajemnicę Trójosobowego Boga zamieszkującego w naszych sercach, do pragnienia zapomnienia o sobie i życia wyłącznie dla uwielbienia Jego Chwały.

W październiku nie zabrakło również w naszym Klasztorze prac remontowych, wpisanych chyba już na stałe w rytm naszego codziennego życia. Kontynuowano, z przerwami, dalsze prace nad modernizacją systemu grzewczego, zarówno wewnątrz budynku klasztoru, jak i w części zewnętrznej, gdzie znajduje się specjalne pomieszczenie przeznaczone na przyłącze do ciepłowni miejskiej. Ponieważ zaistniały pewne trudności w zdobyciu pozwolenia od konserwatora zabytków, prace nad instalacją przyłącza opóźniły się i przypadły dopiero na drugą połowę października. Ufamy jednak, że wkrótce zostaną ukończone i będziemy mogli korzystać z ogrzewania z ciepłowni miejskiej, czemu służyć miały podjęte przez nas prace modernizacyjne.

Ponadto w październiku dokonano końcowego etapu gruntownego remontu pomieszczeń przeznaczonych dla goszczących w naszym klasztorze Ojców – tzw. „Pustelni”. Pustelnia została odnowiona i wykończona. Zakupiono nowe jej wyposażenie. 1 listopada została poświęcona przez samego Naszego Ojca Prowincjała o. Jana Malickiego. Oczekuje na pierwszego gościa – o. Serafina Tyszko OCD, który ma przyjechać już na początku listopada, by poprowadzić dla naszej Wspólnoty doroczne pięciodniowe rekolacje.

Powołaniowy dzień skupienia – w drodze do świętości – rozeznawanie powołania

Przy współpracy z Ojcami Karmelitami Bosymi z Warszawskiego konwentu, z inicjatywy Naszego Ojca Prowincjała, dnia 30 października zorganizowałyśmy naszym Klasztorze powołaniowy dzień skupienia dla młodzieży męskiej i żeńskiej, który poprowadził o. Mateusz od Krzyża OCD. Temat dnia skupienia brzmiał „Modłę się, więc jestem”, zatem treści poruszane na dwu konferencjach wygłoszonych przez Ojca dotyczyły głównie modlitwy jako osobowej relacji z Bogiem, będącej fundamentem życia chrześcijańskiego, a zarazem miejscem, w którym dochodzimy do naszych najgłębszych pragnień, poznajemy siebie i Boga oraz Jego wolę względem naszego życia. Stąd jest ona fundamentalna dla chrześcijanina w dokonywaniu jakiegokolwiek rozeznawania, tym bardziej – rozeznawania powołania życiowego.

Dzień skupienia rozpoczął się Mszą Świętą konwentualną sprawowaną przez o. Mateusza, w intencji młodzieży w nim uczestniczącej oraz o nowe powołania do naszej Wspólnoty i Zakonu Karmelitańskiego. Choć na porannej Mszy Świętej była obecna niewielka grupa uczestników dnia skupienia, z upływem czasu powiększała się ona o kolejne osoby, które przyszły, by wziąć udział w choć niektórych przewidzianych w programie punktach. Po Eucharystii i dziękczynieniu zebrani udali się do rozmównicy na śniadanie, podczas którego mieli możliwość wzajemnie się poznać i porozmawiać w grupie. W przerwach pomiędzy konferencjami istniała też możliwość odbycia indywidualnej rozmowy z Ojcem lub skorzystania z sakramentu pokuty i pojednania. Ok. godziny 10.15 miała miejsce pierwsza konferencja dotycząca istoty modlitwy, jej roli w poznaniu siebie, swoich pragnień i fundamentalnego odniesienia do Boga i Jego zamierzeń względem nas, bezpośrednio po niej zaś wystawienie Najświętszego Sakramentu i adoracja w milczeniu. O godzinie 12 odmówiliśmy wspólnie Anioł Pański, po nim zaś różaniec. Zebrani w kaplicy mogli uczestniczyć wraz z nami w modlitwie liturgicznej - południowej i popołudniowej, po których, po schowaniu Najświętszego Sakramentu, o godz. 13 udaliśmy się wszyscy na obiad – nasi goście do rozmównicy, my zaś do klasztornej refektarza. Obiad i ożywiona dyskusja uczestników dnia skupienia przy stole przedłużyła się do godz. 14.15, kiedy to miała miejsce kolejna konferencja, podczas której Ojciec omawiał ważne postawy, jakie winno przyjąć się w praktyce modlitwy – jakimi są wiara i wierność oraz podał rady praktyczne pomagające w życiu modlitwy. Po konferencji, o godz. 15 Ojciec po raz kolejny wystawił Najświętszy Sakrament i odmówiliśmy wspólnie Koronkę do Miłosierdzia Bożego. Do nieśporów, a więc godz. 17 uczestnicy dnia skupienia mieli możliwość adoracji Najświętszego Sakramentu w ciszy, indywidualnej modlitwy. My również dyskretnie towarzyszyliśmy zebrany w ciągu całego dnia

swoją milczącą obecnością i modlitwą. O godzinie 17 chętni mogli uczestniczyć w śpiewanych przez nas nieszporach, po których na zakończenie o. Mateusz udzielił błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem. Ufamy, że dzień skupienia przyniesie obfite owoce, na większą chwałę Bożą, pomoże jego uczestnikom pogłębić życie modlitwy i w tej relacji przyjaźni stopniowo, coraz bardziej odkrywać swoją tożsamość, swoje pragnienia, a w końcu i Boży zamysł co do drogi życiowej.

PROWINCJA - OCDS

Sopot – spotkanie Wspólnoty z Generałem Zakonu o. Saverio Cannistrà

Dnia 24.07.2016r. pojawiliśmy się w Gdyni Orłowie na porannej Mszy św. u sióstr karmelitanek, wiedząc, że będzie ją sprawował Generał Zakonu, o. Saverio Cannistrà OCD. Ojciec wyraził "szczerze zainteresowanie" Wspólnotą i myślę, że niekłamaną chęć spotkania z nami w Sopocie, jak będzie wizytował Ojców.



Generał w środę (28.09.2016) od godz. 6.00 rano modlił się z ojcami w kaplicy... My (tzn. 14 osób z sopockiej wspólnoty Świeckiego Karmelu) dołączyliśmy do modlących się o godz. 7.00, wspólnie odmówiliśmy *Jutrznię* i *Godzinę czytań*, a następnie wzięliśmy udział w Eucharystii sprawowanej przez o. Saverio wespół z o. Rafałem Wilkowskim OCD (tłumaczem), o. Robertem Marciniakiem OCD (delegatem prowincjalnym ds. OCDS), o. Bertoldem Dąbkowskim OCD (asystentem naszej Wspólnoty), o. Tadeuszem Kujalowiczem OCD oraz księdzem – gościem z diecezji sosnowieckiej. Przy ołtarzu nie mogło zabraknąć także brata Michała Młynarczyka OCD.

Czytania były z dnia. Data naszego spotkania wahała się między 27. a 28. września i... ostateczny termin, a właściwie czytania z dnia przerosły nasze najśmielsze oczekiwania – okazały się niesamowitym DAREM od Pana! Pierwsze czytanie z Księgi Hioba mówiło o wielkości Boga ("przesunie On góry", "On ziemię porusza w posadach", "Słońcu daje rozkaz", ale "przecież błagać będę o litość"). Psalm responsoryjny głosił: "wołam do Ciebie, Panie, niech nad ranem dotrze do Ciebie moja modlitwa". Zaś Ewangelia z Łukasza (9, 57-62) mówiła o trzech Osobach, nieznanymi z imienia, z których dwie wyraziły chęć pójścia za Panem, zaś trzecią sam Chrystus poprosił o to słowami „Pójdź za mną”.

Już początek kazania wprowadził nas w konsternację, bowiem o. Generał powiedział, że w tekście trzykrotnie pojawia się słowo „naśladujcie”. W głowie zrodziła się myśl, że myślimy o różnych tekstach albo też że... w innej wersji „**pójdźcie**” przetłumaczono jako „**naśladujcie**”!?

Ojciec Generał, odwołując się do tego fragmentu, powiedział, że słowo Pana dla nas, którzy chcemy za Nim kroczyć, jest dobre, jasne i czytelne! My, często obawiając się reakcji ludzi, podsuwamy im słowa ze świata... Jezus nie ma takich obaw i nie stosuje uników. W Ewangelii mówi do ludzi zachwyconych Nim, ale sam zachwyt nie wystarcza. Pójść czy naśladować nie znaczy pójść realnie i fizycznie, i powtarzać Jego słowa, ale wyrazić chęć i zgodę na przemianę, na utratę zabezpieczeń, które człowiek wcześniej miał.

(„Syn Człowieczy nie ma miejsca, gdzie by głowę mógł położyć”). Oznacza to oderwać się od świata, przyjaciół, patrzenia wstecz... oderwać się od wszystkiego, co wiąże... bowiem to Jezus „otwiera” horyzonty dużo szersze niż to, co do tej pory mieliśmy i do czego byliśmy przyzwyczajeni: zamiast jednej rodziny daje sto, tysięcy... nowych rodzin, braci i siostr.

Jeżeli o życiu myślimy jako o drodze – kończył General - to Eucharystia nie jest czymś dodatkowym, pobożnościowym, jakąś nagrodą, ale pokarmem koniecznym na drogę, żeby nie ustać w niej. I zakończył słowami: „Prośmy Pana, żeby Jego słowa głęboko w nas zapadły i razem pójdźmy po Jego śladach”.

Po Eucharystii mało było czasu na rozmowę, chociaż udało nam się wyrazić radość z faktu, że należymy do Wielkiej Rodziny Karmelitańskiej i kroczymy po tych samych - Jezusowych śladach. Ojciec General stwierdził, że gdyby miał czas, chętnie porozmawiałby z nami, jak charyzmaty karmelitańskie wcielamy w swoje świeckie (często rodzinne i zawodowe) życie.

„Obfotografowaliśmy się” na różne sposoby i w różnych miejscach. Zdążyliśmy też wręczyć ksero naszej sopockiej ikony, „Drogi na górę Karmel” (napisanej przez naszą wspólnotową artystkę, Bożenę Juszkiewicz - Bednarczyk OCDS) i podsunąć Kronikę do wpisu. I tu spotkała nas spora niespodzianka, bo zamiast zdawkowych słów, znaleźliśmy kolejne przesłanie. Ojciec General napisał: *„Dziękuję Panu za to spotkanie, które nam podarował. Nasze wspólne powołanie jednoczy nas i wspiera w podążaniu śladami Jezusa. Maryja, nasza matka i siostra, niech nas nauczy kochać swego Syna, słuchać Go i uczestniczyć w Jego misji w świecie. (Pozostajmy) zjednoczeni w modlitwie – o. Saverio Cannistrà, przełożony generalny”.*

Przyrzeczenia i wybory w toruńskiej wspólnotie OCDS



W dniu 18 września 2016 r. na spotkaniu wspólnoty podczas Eucharystii przyrzeczenia definitywne złożyła nasza siostra Iwona od Najświętszej Krwi Chrystusa - Kalinowska. Przyrzeczenia przyjął Ojciec Zbigniew Kolka - Asystent naszej Wspólnoty.

W niedzielę 30 października 2016 r. we wspólnotie pw. Maryi Królowej Karmelu w Toruniu odbyły się wybory do nowej Rady Wspólnoty. Wyborom przewodniczył Ojciec Robert Marciniak OCD, Delegat prowincjalny. Na spotkaniu była również obecna przewodnicząca

prowincjalna - Monika Olszewska. Po Eucharystii i modlitwie do Ducha Świętego członkowie Wspólnoty OCDS w wyniku tajnego głosowania dokonali następującego wyboru: nowym przewodniczącym wspólnoty toruńskiej został Andrzej Krupa, w skład nowej rady weszli: Tadeusz Tomaszewski, Czesław Górski i Małgorzata Kudła, a osobą odpowiedzialną za formację została Anna Sadurska.

Wspólnota serdecznie podziękowała za dwie kadencje posługi w Radzie Wspólnoty ustępującej przewodniczącej Marii Górskiej.

Anna Sadurska OCDS

- ✚ Pismem z dnia 08 października (L. dz. 188/P/2016) Ojciec Prowincjał Jan Piotr Malicki dokonał urzędowego zwołania Kapituły Prowincjalnej Warszawskiej Prowincji Karmelitów Bosych na dzień 08 maja 2017. Ojciec Prowincjał podjął tę decyzję po konsultacji z Radą Plenarną i Radą Prowincjalną oraz po uzyskaniu *nihil obstat* Definitorium Generalnego naszego Zakonu z dnia 28 października 2016 roku.

Redakcja przypomina:

- nadsyłanie materiałów z informacjami i wiadomościami do kolejnego numeru „Karmel-Info” odbywa się **do 01 grudnia** 2016 roku.
- Materiały do „Karmel-Info” oraz wszelkie uwagi i sugestie należy przesyłać na adres mailowy: kuria@karmelicibosi.pl
- Redakcja zastrzega sobie prawo ingerencji w nadesłane teksty, jeśli zajdzie taka konieczność.
- Jeśli ktoś chciałby otrzymać numer „Karmel-Info” 75 w pliku Worda w celu drukowania poszczególnych wiadomości bez grafiki i zdjęć, proszony jest o zgłoszenie takiego zapotrzebowania na podany powyżej adres mailowy.



Redakcja:

o. Grzegorz Andrzej Malec
Kuria Prowincjalna Warszawskiej Prowincji
Karmelitów Bosych

ul. Raclawicka 31
02-601 Warszawa
Tel.: 22 646 47 38; Tel. kom.: 601 4222 12
mail: kuria@karmelicibosi.pl; gregimalec@gmail.com